



# FEDERACJA STOWARZYSZEŃ SŁUŻB MUNDUROWYCH RP

ZARZĄD

00-102 Warszawa, ul. Piękna 1/37 lok. 100

KRS 0000342738

NIP:113-28-26-105

Warszawa, dnia 27 marca 2020 r.

**PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO**  
Kierujący pracą  
Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

**Pan SSN Józef IWULSKI**

**Dot. sygn. III UZP 11/19**

*Szanowny Panie Prezesie!*

Reprezentuję organizację, w której skład wchodzi dwanaście stowarzyszeń zrzeszających między innymi emerytów i rencistów policyjnych, Straży Granicznej, b. Urzędu Ochrony Państwa (obecnie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego), b. Biura Ochrony Rządu (obecnie Służby Ochrony Państwa), Służby Więziennej, Państwowej Straży Pożarnej, generałów Policji RP, komendantów Policji RP oraz żołnierzy Wojska Polskiego. Są to w zdecydowanej większości ludzie, którzy najlepsze lata swojego życia poświęcili służbie na rzecz wolnej i demokratycznej Polski. Jednym z zasadniczych celów działania Federacji jest reprezentowanie członków tych stowarzyszeń wobec władz ustawodawczych i wykonawczych Rzeczypospolitej Polskiej, między innymi w zakresie spraw emerytalno-rentowych.

Jako Prezesowi Sądu Najwyższego kierującemu pracą Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych znane jest Postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 19 lutego 2020 r., wydane w składzie zwykłym na posiedzeniu jawnym, o przekazaniu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (III UZP 11/19). Orzeczenie to zapadło stosunkiem głosów 2:1.

Odpowiedź, która miała być udzielona Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku, w kategoriach prawnych, ma dla tysięcy członków naszych organizacji znaczenie fundamentalne. Natomiast z ludzkiego punktu widzenia wprost egzystencjalne. Na kolejny, bliżej nie określony okres, zostały odłożone rozstrzygnięcia sądów okręgowych dotyczące odwołań od decyzji dyrektora ZER MSWiA o ponownym ustaleniu policyjnych emerytur, rent i rent rodzinnych, a de facto o drastycznym ich zmniejszeniu.

Mamy świadomość, że skład orzekający w tej sprawie, jako podstawę swojej decyzji procesowej wskazał na art. 390 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, umożliwiający przekazanie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego. Nie musiał tego robić, mógł procedować i wydać uchwałę odnoszącą się do przedstawionych zagadnień prawnych, ale tego nie uczynił. Musimy to uszanować, tym bardziej, że z ustnych motywów postanowienia zaprezentowanych przez sędziego sprawozdawcę - SSN Zbigniewa Myszkę, dowiedzieliśmy się, że przedstawiony przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku problem prawny jest na tyle poważny, iż w kwestii tej powinien wypowiedzieć się powiększony skład Sądu Najwyższego. Poza tym, jak stwierdził sędzia sprawozdawca, Sąd Najwyższy chce poznać stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który zweryfikuje przepisy ustawy pod kątem norm konstytucyjnych. Stanowisko TK mieliśmy poznać 17 marca b.r., ale tak się nie stało.

Z informacji udzielonej nam przez Biuro Służby Prawnej Trybunału Konstytucyjnego wynika, że nowy termin rozprawy w tej sprawie (sygn. akt P 4/18), został wyznaczony na dzień 21 kwietnia 2020 r. W obliczu wydania przez Ministra Zdrowia rozporządzenia z dnia 20 marca

2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, ww. termin rozprawy stanie się zapewne nieaktualnym. Rozumiemy taką sytuację jako trudny do przewidzenia wcześniej stan nadzwyczajny. Zwracamy jednak uwagę na fakt, że pytania prawe Sądu Okręgowego w Warszawie, na które odpowiedzi ma udzielić Trybunał Konstytucyjny, zostały doń skierowane 23 stycznia 2018 r. Oznacza to, że już od ponad 2 lat w zdecydowanej większości przypadków postępowania sądowe w sprawach odwołań od decyzji Dyrektora ZER prowadzone przed ww. Sądem, jako sądem właściwym miejscowo, pozostają w zawieszeniu. Jedynie w nielicznych sprawach przekazanych do rozpoznania innym sądom okręgowym w Kraju, zapadło szereg orzeczeń pozytywnych dla skarżących, opartych na Konstytucji RP oraz przepisach Unii Europejskiej, w tym art. 4 ust. 3 i art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej, zgodnie z którymi prawa podstawowe UE mają charakter praw bezpośrednio stosowalnych. Z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej, sędziowie podnieśli obowiązek pominięcia w procesie sądowego stosowania prawa, ustawy oraz praktyk sprzecznych z ustawodawstwem wspólnotowym, a w konsekwencji nakaz stosowania praw podstawowych UE z pominięciem regulacji krajowych naruszających te prawa.

W ocenie tych sądów, nie można akceptować odpowiedzialności obywateli Unii Europejskiej, którymi są również obywatele Polski, opartej na winie zbiorowej oraz ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne uprawnienia sądów do wymierzania sprawiedliwości. Prawa podstawowe Unii Europejskiej wykluczają odpowiedzialność zbiorową obywateli Unii, za przeszłość w ramach retrospektywnej sprawiedliwości przy przyjęciu konstytucyjnej zasady ciągłości państwa polskiego.

Należy przypomnieć, że ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), wprowadza nieznaną w polskim systemie ubezpieczeń społecznych wskaźnik 0% podstawy wymiaru za okres służby od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Służba pełniona w tym czasie została potraktowana tak, jakby w tym okresie funkcjonariusz w ogóle nie pracował i nie był aktywny zawodowo. Ma to realny wpływ na wysokość świadczeń emerytalno-rentowych nie tylko dla emerytów policyjnych, ale również dla ich rodzin uprawnionych do świadczeń. Można więc stwierdzić, że wprowadzając ww. wskaźnik ustawodawca odebrał prawa emerytalne całej grupie zawodowej, czyli konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego. Tak ukształtowany stan prawny pozostaje w rażącej sprzeczności z wynikającymi z art. 2 Konstytucji zasadami sprawiedliwości społecznej, a także z zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Ustawa nowelizująca z 16 grudnia 2016 r. jest kolejnym, jawnie bezprawnym zerwaniem umowy zawartej w 1990 r. między policjantami, żołnierzami i funkcjonariuszami służb mundurowych a Państwem Polskim. Jedna ze stron tej umowy w pełni się z niej wywiązała, druga – Państwo Polskie, bez żadnej racjonalnej i prawnie uzasadnionej przyczyny zerwało ją, uznając po kilkudziesięciu latach, że ówczesne ustalenia nie są nic warte, podobnie jak wieloletnia służba tysięcy policjantów, funkcjonariuszy i żołnierzy po 1990 r. dla wolnej i niepodległej Ojczyzny. Ten niezrozumiały i barbarzyński akt prawny, bez żadnego powodu wyrządza krzywdę ok. 40 tys. emerytom i rencistom mundurowym oraz ich rodzinom.

Na niedopuszczalność regulacji prawnych zawartych w ww. ustawie, jeszcze na etapie jej procedowania, zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w swojej opinii z dnia 9 grudnia 2016 r. (BSA 111-021-525/16), podnosząc oczywistą sprzeczność projektowanych przepisów z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi oraz wskazując na jej represyjny charakter. Z tych też powodów SN ocenił ją jednoznacznie negatywnie.

Praktyczna realizacja ww. ustawy, tj. doręczanie decyzji drastycznie obniżających świadczenia emerytalne, już spowodowała tragiczne skutki. Odnotowano, niebudzących wątpliwości 60 przypadków samobójstw i nagłych zgonów, których podłożem był ponad wszelką wątpliwość stan załamania nerwowego, obniżenie lub całkowita utrata bezpieczeństwa materialnego i poczucie krzywdy wyrządzonej byłym żołnierzom i funkcjonariuszom oraz ich rodzinom. Około 1500 osób, które złożyły odwołania od decyzji Dyrektora ZER z przyczyn naturalnych nigdy już nie doczeka sprawiedliwego wyroku w ich sprawie. Przypomnę, że są to ludzie, którzy całe swoje życie zawodowe, a często i osobiste, poświęcili ochronie mienia, życia i zdrowia Obywatelom Rzeczypospolitej, a także bezpieczeństwu Polski i jej granic. Uważamy, że nikt, w tym żaden organ państwa wobec takiego stanu rzeczy nie może przejść obojętnie.

**W związku z powyższym zwracamy się do Pana z apelem o skorzystanie z prerogatyw jakie daje Prezesowi Sądu Najwyższego ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 2018 r. Regulamin Sądu Najwyższego oraz inne powszechnie obowiązujące przepisy prawa w celu rozpoznania sprawy, czyli rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, poza kolejnością wpływu, nie czekając na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego.**

Wyrażamy pogląd, że w warunkach dysfunkcji, w jakiej znalazł się obecnie polski Trybunał Konstytucyjny, co potwierdzają opinie przedstawicieli nauki prawa, wielu sędziów oraz innych reprezentantów zawodów prawniczych, organ ten w obecnym kształcie stracił możliwość realizowania swej funkcji ustrojowej. Nie sposób nie dostrzec, że nie ma on już legitymacji do oceny konstytucyjności przepisów ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. stanowiących podstawę skarżonych decyzji Dyrektora ZER MSWiA.

Wiemy, że rozprawa przed Trybunałem Konstytucyjnym, zaplanowana na 17 marca b.r., została przeniesiona na dzień 21 kwietnia 2020 r. Jednakże, w obliczu pandemii oraz restrykcji z niej wynikających, bardzo prawdopodobnym jest kolejne przesunięcie tego terminu na czas bliżej nie określony. Natomiast skarżących, oczekujących sprawiedliwych wyroków niezawisłych sądów bez nieuzasadnionej zwłoki, o których mowa w art. 45 Konstytucji RP, z każdym dniem ubywa. Odchodzą w poczuciu niewyobrażalnej krzywdy jakie doznali od swojego Państwa, któremu wiernie służyli.

*Z poważaniem*

**PRZEWODNICZĄCY  
Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP**

*Zdzisław Czarnecki*

**Zdzisław CZARNECKI**